

Henryk Stawniak

Ogólnopolskie sympozjum kanonistów

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 32/1-2, 305-314

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OGÓLNOPOLSKIE SYMPOZJUM KANONISTÓW

Wydział Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie zorganizował w dniu 15.II.1988 r. Ogólnopolskie Sympozjum Kanonistów poświęcone problematyce Konferencji Biskupów (KB).

Na wstępie Dziekan Wydziału ks. doc. dr hab. Julian Kałowski skierował serdeczne słowa powitania pod adresem Rektora ATK ks. prof. dra hab. Helmuta Jurosa, przedstawicielei Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na czele z ks. doc. drem hab. Marianem Stasiakiem, środowiska krakowskiego z ks. prof. drem hab. Tadeuszem Pieronkiem, profesorów z papieskich wydziałów teologicznych i seminariów duchownych, kanonistów pracujących w kuriach diecezjalnych i sądach kościelnych, pracowników naukowych, absolwentów ATK oraz innych zebranych. Zapowiadając porządek obrad, ks. Dziekan poprosił ks. Rektora prof. H. Jurosa o oficjalne otwarcie sympozjum.

Ks. Rektor witając uczestników wyraził radość z tego, że mimo skromnych warunków Akademii miło jest gościć znakomitych naukowców prawa kanonicznego, nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia adeptów w tej dziedzinie oraz zaangażowanych pracowników administracji i sądownictwa kościelnego. Wyraził też życzenie by warunki lokalowe nikogo nie wyobcowywały i zrażały, ale by były wyrazem solidarności z ogólną biedą całego społeczeństwa. Następnie ks. Rektor nawiązał do tematyki sympozjum podkreślając, że KB będzie omawiana w różnych aspektach a dyskusja odkryje i głębi zapewne inne aspekty zagadnienia. Mówca wskazał na sprawę historyczno-kulturowych determinacji miejsca i roli KB w poszczególnych krajach i społeczeństwach. Gdy się ją uwzględni — kontynuował ks. prof. H. Juros — mowa będzie nie tylko o uprawnieniach KB, ale o obowiązkach w stosunku do wiernych Kościoła lokalnego i powszechnego, a nawet całego społeczeństwa. Nie dopuszczalna byłaby marginalizacja KB. Wydaje się, jak zaznaczył ks. Rektor, że nie tylko dopuszczalna jest, ale i konieczna czasem globalizacja roli KB jak tego dowodzą ostatnie dokumenty KB Stanów Zjednoczonych. Na zakończenie ks. Rektor życzył dobrych obrad, bogatych w nowe rozwiązania i konstruktywne wnioski dla dobra nauki i życia Kościoła w Polsce.

Podczas sympozjum wygłoszone zostały trzy wiodące referaty. Pierwszy z nich zatytułowany: *Status teologiczny i prawny Konferencji Biskupów*, wygłosił ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański. Autor w I części referatu ujął problemy teologiczne i kanoniczne podnoszone w auli soborowej, następnie zarysował dyspozycję dekretu *Christus*

Dominus odnośnie do KB. W auli soborowej opinii na temat podstaw teologicznych były różne. Wielu ojców w kolegialności dostrzegało fundament KB. Opinię przeczącą wyłożył bp A. Carli odwołując się do argumentów teologicznych, historycznych i prawnych. Jego zdaniem w KB nie weryfikują się trzy istotne elementy kolegialności, mianowicie zespół wszystkich biskupów, udział głowy kolegium tj. papieża oraz sprawy dotyczące całego Kościoła. Stąd też kolegialność biskupów rozumiana w sensie prawnym nie może stanowić podstawy z prawa Bożego narodowych KB. Drogą pośrednią poszedł kard. Alfrink, który w lokalnych KB widział realizację w jakiś sposób idei kolegialności, lecz nie w sensie ścisłym. Alfrink rozróżnił podwójne źródło władzy KB: z władzy jaką mają poszczególni biskupi na swoim terytorium oraz z władzy papieskiej, która deleguje władzę. Wobec tak rozbieżnych opinii co do podstaw doktrynalnych KB Komisja soborowa uznała za rzecz właściwą wskazać jedynie na fundamenty historyczne oraz racje pastoralne.

Dalej ks. prof. Sobański omówił dyspozycje dekretu *Christus Dominus*. Najważniejsza jest dyspozycja, że decyzje KB mają moc prawną, jeżeli zostały podjęte większością dwóch trzecich głosów przynależnych do KB z głosem stanowczym, zostały zbadane (*recognitae*) przez Stolicę Apostolską (SA), a dotyczą spraw, które przewiduje albo prawo powszechne albo specjalny mandat SA udzielony czy to motu proprio czy na wniosek KB. Uprawnienia przyznane KB są różnej wagi. Rzeczowo wchodzi w zakres władzy ustawodawczej i wykonawczej. KB są więc organem hierarchicznym w Kościele, podmiotem władzy, którą biskupi wykonują *coniunctim*. Sięgnięto po ten przysiółek z braku rozstrzygnięcia kwestii doktrynalnych. Zbadanie (*recognitio*) przez SA jest wymogiem koniecznym by decyzje nabrały mocy prawnie obowiązującej. W dekrecie natomiast nie ma wzmianki o sposobie postępowania, gdy któryś z biskupów zamierza działać wbrew decyzji KB.

We wnioskach końcowych I części referatu ks. prof. Sobański uwytklił, iż na Soborze nie dało się wypracować teologii KB, stąd podkreślono raczej racje historyczne. Wydaje się jednak, że właśnie racje historyczne wskazują na powiązanie między kolegialnością i KB. Godny jest uwagi tytuł pierwszego capitulum III rozdziału omawianego dekretu: *Synodi, Concilia et praesertim Episcoporum Conferentiae*. Ta perspektywa pozwala mówić o kolegialności nie tylko w sensie ścisłym, obejmującym cały episkopat, lecz także wtedy, gdy ona aktualizuje się w zakresie partykularnym. Co więcej konstytucja *Lumen Gentium* konkluduje, że KB mają wnieść różnorodny i trwały wkład do konkretnego urzeczywistnienia się pragnienia kolegialności. KB podobnie jak inne zespoły Kościołów są niewątpliwie instytucjami prawa kościelnego o historycznym rozwoju. Proces jednak ich rozwoju dokonuje się z Opatrzności Bożej (por. LG 23, 4), dlatego można o hi-

storycznych owocach tego rozwoju powiedzieć, że mają oparcie w prawie Bożym. KB — zdaniem prelegenta — ma władzę zwyczajną (o ile to słowo jest tu adekwatne), która może być powiększona o władzę delegowaną. Chociaż w LG mowa jest o władzy kolegialnej tylko w odniesieniu do władzy wykonywanej razem z papieżem przez biskupów rozproszonych po świecie, to jednak władzę KB należy uznać również za władzę kolegialną. Ks. prof. Sobański jest zdania, że trudności w opracowaniu teologii KB oraz niepewności co do ukształtowania ich struktur prawnych mają swe źródło w rozbieżnościach eklezjologicznych.

W drugiej części referatu Prelegent przedstawił konkluzje międzynarodowego kolokwium na temat natury KB, jakie się odbyło 3—9. I. br. w Salamance. Wśród uczestników (ks. prof. Sobański był jednym z nich) panowała zgodność w następujących zagadnieniach-punktach: 1) KB nie są twórcami arbitralnymi prawa kanonicznego, lecz opierają się na fundamencie teologicznym; 2) rozwój Kościoła, jego ewangelizacja świata czyni konieczną dla jedności pewną pośrednią strukturę między Kościołem lokalnym a Kościołem powszechnym; 3) KB są jedną z form zespołu Biskupów jakie rozwinęły się w oparciu o historyczne doświadczenie Kościoła; 4) KB należy widzieć w funkcji jedności Kościołów partykularnych. Wspólnota biskupów i *affectus collegialis* nie ograniczają się jedynie do solidarności biskupów, ale jest wyrazem wspólnoty Kościołów partykularnych; 5) Alternatywa pomiędzy *potestas ordinaria* i *potestas delegata* oraz *potestas propria* i *vicaria* nie wydaje się adekwatną alternatywą do zagadnienia KB; b) *ius dividum* i *ius ecclesialae* stawiane alternatywnie również nie jest adekwatne do problemu. Wprawdzie istniała zgoda, że KB są z prawa kościelnego, ale zachodziły różnice w rozumieniu tego twierdzenia.

Jako zadania badawcze uczestnicy kolokwium w Salamance wysunęli: 1) konieczność badań interdyscyplinarnych oraz integracji rezultatów; 2) zintensyfikować badania nad problemem fundamentalnych praw Kościoła, ponownie przeanalizować przydatność pojęć takich jak prawo, władza rządzenia, władza nauczania, prawo Boże; 3) naświetlić relacje między aspektami transcendentálnymi oraz historycznymi i społecznymi Kościoła; 4) konieczność pogłębiania pojęcia recepcji; 5) wysunęto sugestię zajęcia się kryteriami adekwatności struktur i funkcjonowania Kościoła do jego misji takich jak autorytet, *communio*, zasada pomocniczości.

Tematem drugiego referatu wygłoszonego przez ks. prof. Edwarda Szafrrowskiego było zagadnienie: *Konferencje Biskupów a Stolica Apostolska*.

We wstępie Prelegent zaznaczył, że KB powstały na skutek swego rodzaju inicjatywy prywatnej biskupów. Zaś tworzenie się tej praktyki miało swoją przyczynę w określonej sytuacji, która miała bez-

pośredni związek ze stanowiskiem SA. Konkretnie chodzi o negatywne ustosunkowanie się do odbywania synodów plenarnych. Tego rodzaju spotkania zaczęły ujawniać niezdrowe tendencje związane z błędami koncyliaryzmu i anglikanizmu, ponadto władcy świeccy niejednokrotnie mieszały się w sprawy kościelne. W takim kontekście jest zrozumiałe stanowisko SA. Są więc fakty zwracania się do SA o zezwolenie na odbycie synodu, choć nie można wskazać na konkretne zarządzenie nakazujące starać się o nie (dopiero KPK z 1917 w kan. 281 nakazuje). Zdaniem prof. Szafrrowskiego, osłabienie ruchu synodalnego, spowodowanego negatywnym stosunkiem SA do synodów partykularnych, stało się okazją do powstania nowej praktyki. Dała ona początek spotkaniom biskupów, którym z czasem nadano oficjalną nazwę KB. Miały one początkowo charakter prywatny, chociaż powoli dawały okazję do omówienia wielu spraw związanych z życiem religijnym. Dalej Mówca zwrócił uwagę, że tego rodzaju spotkania mają długą historię. Tak np. w Polsce już w drugiej połowie XII wieku zbierają się polscy biskupi już to z racji uroczystości kościelnych, już to przy sposobności zjazdów książęcych. Te zjazdy biskupów zwane *congregationes episcoporum* podejmowały także działalność ustawodawczą na równi z synodem. Wobec tej prywatnej inicjatywy biskupów SA musiała z czasem ujawnić swój stosunek. O pozytywnym stosunku świadczą listy papieża Leona XIII do biskupów Portugalii i Austrii. SA widząc zaś korzyści płynące z takich zebrań zaczęła je zalecać i do nich zachęcać. Oprócz tego wydawała instrukcje ze szczegółowym programem takich zebrań.

W dalszej części swego wystąpienia Prelegent wskazał, że Pius X dokonując reformy Kurii Rzymskiej konstytucją *Sapienti consilio* zdecydował, że do Kongregacji Soboru należą „sprawy dotyczące zebrań czyli Konferencji Biskupów”. Jest to zatem dekret w którym prawodawstwo powszechne uznało istnienie i działanie omawianej instytucji. Kodeks z 1917 roku nie uregulował statusu prawnego KB, tylko przejął treść wspomnianego dokumentu. Stolica Apostolska jednak interesowała się sprawą KB, o czym świadczą dokumenty wydane przez Kongregację Konsystorialną odnośnie do odbywanych konferencji na terenie Włoch i USA. Mówiąc na temat stosunku SA do KB trzeba uwzględnić również praktykę zatwierdzania statutów.

W zakończeniu referatu ks. Prof. Szafrrowski wskazał na przykłady konferencji obejmującym swym zasięgiem kilka krajów, dotyczy to przede wszystkim Afryki i Ameryki. (Rok 1949 powstaje KB Afryki francuskiej i Togo, w r. 1959 KB Ameryki centralnej i Panamy). Szczególne zaangażowanie SA ujawniło się w zakresie międzynarodowej współpracy między konferencjami. Pierwszym poważnym krokiem w tej dziedzinie było zwołanie przez Piusa XII do Rio de Janeiro KB Ameryki łacińskiej (24.VII—4.VIII. 1955). Ważnym owocem tego spotkania było utworzenie Rady Biskupów Ameryki Łacińskiej

(CELAM), która uzyskała zatwierdzenie Piusa XII. Podobną współpracę w 1958 r. zapoczątkowali biskupi wschodniej i południowo-wschodniej Azji. W większości krajów wszystkich kontynentów działały więc KB, które miały pełne poparcie SA, chociaż do Soboru Watykańskiego II nie określono ustawodawstwem powszechnym ich prawnego statusu.

Trzeci z kolei referat pt. *Uprawnienia Konferencji Biskupów według kodeksu Jana Pawła II*, wygłosił ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski.

Na wstępie Prelegent zaznaczył, że mówiąc o uprawnieniach KB ma na myśli przede wszystkim władzę ustawodawczą. Zarówno soborowy dekret *Christus Dominus* jak i nowy kodeks prawa kanonicznego przyznał KB władzę ustawodawczą, lecz jedynie w granicach ściśle określonych. Dotyczy ona trzech dziedzin: przedmiotu aktów ustawodawczych, sposobu ich podejmowania oraz odniesienia się do nich przez SA. Gdy chodzi o przedmiot aktów ustawodawczych podejmowanych przez KB, to może ona wydać, w myśl kan. 455 § 1, jedynie akty ustawodawcze w sprawach w których: 1) przewiduje to prawo powszechne; 2) określa to specjalne polecenie SA, wydane przez nią z własnej inicjatywy lub na prośbę samej konferencji. We wspomnianym kanonie określono więc taksatywnie, choć ogólnie, wypadki, które mogą być przedmiotem decyzji prawnych podejmowanych przez KB. Zwracając uwagę na przytoczony zakaz kompetencji ustawodawczych, prawodawca kodeksowy dodaje w kan. 455 § 4, że w wypadkach, w których ani prawo powszechne, ani specjalne polecenie SA nie udzieliło KB władzy stanowienia dekretów ogólnych, pozostaje nie naruszona kompetencja biskupów diecezjalnych.

Następnie Referent uwydatnił myśl, iż zgodnie z § 2 kan. 455, decyzje KB są ważnie podejmowane jedynie podczas sesji plenarnej konferencji, w czasie której za danym aktem ustawodawczym opowie się przynajmniej dwie trzecie biskupów wchodzących w skład tejże KB z głosem decydującym. Warunkiem prawomocności uchwał KB jest również aprobata SA. Kanon 455 § 2 mówi o tzw. rozpoznaniu (*Decreta ... ab Apostolica Sede recognita...*), która to forma zatwierdzenia apostolskiego, zdaniem prof. Góralskiego, polega na badaniu czy normy prawne nie są przeciwne prawu powszechnemu lub dobru Kościoła. Jeśli chodzi o naturę omawianej władzy, to nie ulega wątpliwości, iż jest to prawdziwa władza ustawodawcza. Na pytanie zaś, czy jest to władza zwyczajna czy delegowana, należy również odpowiedzieć zdecydowanie, że jest ona zwyczajna, jeśli sprawy, w których KB może stanowić dekryty ogólne, zostały wskazane przez prawo powszechne. Wynika to — zdaniem ks. prof. Góralskiego — z dyspozycji kan. 131 § 1, który władzę zwyczajną nazywa tę, która na mocy samego prawa związana jest z jakimś urzędem. W przypadku natomiast, gdy władza ustawodawcza KB płynie z udzielenia jej przez SA, jest to władza delegowana, jak to również wynika z kan. 131 § 1.

Mówca jednocześnie zaznaczył, iż nie brak głosów opowiadających się za twierdzeniem, iż w każdym przypadku jest to władza delegowana (tak twierdzą J. P. Green i G. Garlanda).

Ks. prof. W. Góralski zwrócił też uwagę, że wśród spraw, do regulacji których prawo kodeksowe upoważniło KB można wyodrębnić najpierw te, które stanowią przedmiot obligatoryjny działania ustawodawczego wymienionej instytucji. Trudność stanowi jednak ustalenie tych spraw, ze względu na brak precyzji w języku kodeksowym. Być może ten właśnie wzgląd zadecydował, że Sekretarz Stanu A. Casaroli, w dniu 8. XI. 1983, zwrócił się w imieniu papieża z pismem — o rychłe wypracowanie przez KB norm prawnych, dołączając ich wykaz. Prelegent przedstawił w tej materii 21 spraw, które stanowią przedmiot obligatoryjny KB i wynikają z norm nowego kodeksu jak i wspomnianego listu Sekretarza. Obok tych spraw, z norm kodeksowych wynikają jeszcze fakultatywne możliwości ustawodawcze KB — 24 sprawy.

Kończąc swoje wystąpienie Prelegent zaznaczył, że KB stanowią przejaw dalszej decentralizacji władzy prawodawczej w Kościele i są zastosowaniem zasady pomocniczości. Kompetencje ustawodawcze KB nie stanowią jedynej dziedziny, w której posiada ona jurysdykcję. Istotną racją funkcjonowania KB jest wspólne wypełnianie przez biskupów zadań pasterskich w stosunku do wiernych, w celu pomnożenia dobra udzielanego ludziom przez Kościół.

Po wygłoszeniu referatów ks. Dziekan doc. J. Kałowski złożył podziękowanie prelegentom i zachęcił do dyskusji. (Odstąpiono nieco od uprzedniego programu, gdyż po drugim referacie już przewidywano dyskusję). Jako pierwszy zabrał głos ks. prof. T. Pieronek, który poprosił, by ks. prof. Sobański poszerzył swoją wypowiedź na temat natury władzy KB. Mówił bowiem o władzy zwyczajnej, delegowanej i kolegialnej, zaś z podsumowania wyników kolokwium w Salamance wynika, że alternatywa między *potestas ordinaria* i *delegata* oraz *propria* i *vicaria* nie wydaje się adekwatną do zagadnienia. W dalszej części swego wystąpienia ks. prof. Pieronek wyraził wątpliwość, czy można w stosunku do KB mówić o władzy zwyczajnej? czy można uznać KB za urząd? Wydaje się, stwierdził dalej Mówca, że KB mają władzę delegowaną. Świadczyłoby o tym np. to, że w kondacie SA z „Republiką włoską” KB ma stałe upoważnienie do kontaktów z rządem włoskim i to o charakterze prawnym. Druga kwestia jaką podjął ks. prof. Pieronek to sprawy związane z *recognitio*. Ks. prof. Sobański tłumaczy je jako „zbadanie”, ks. prof. Żurowski w publikacjach używa słowa „uznanie”, a ks. prof. Szafronowski jako „potwierdzenie uchwał”. Ponad kwestią językową, zaznaczył Mówca, jest kwestia poważniejsza. W związku z tym, czy interwencje SA w stosunku do tekstu, który podlega *recognitio*, a który nie zawiera niczego, co byłoby przeciwne obowiązującym normom, a dotyczy raczej

sformułowań mniej szczęśliwych, są właściwe i uprawnione? Co zrobi SA jeśli zainteresowana KB nie dostosowuje się do takich uściśleń? Następnie uczynił ks. prof. Pieronek zastrzeżenie pod adresem referatu ks. prof. Sztarfrowskiego, w którym stwierdził, że w Polsce miały miejsce zebrania biskupów w wiekach średnich, które podejmowały uchwały w znaczeniu prawnym. Autor referatu nie przytoczył żadnego przykładu takich uchwał. Wydaje się, że doszukiwanie się w tych spotkaniach załączków władzy ustawodawczej KB nie jest źródłowo uzasadnione.

Ks. prof. Sobański ustosunkowując się do powyższej wypowiedzi stwierdził, że dyskusja wokół KB jest w gruncie rzeczy dyskusją wokół władzy kościelnej stymulowana obawami umniejszenia władzy papieskiej, czyli jest to problem władzy i kompetencji. Prof. Sobański podkreślił, że dyskusja na obecnym etapie wokół natury władzy KB toczy się w ramach pewnych ustalonych pojęć tzn. władza zwyczajna, delegowana, własna, zastępcza plus jeszcze dodatkowy horyzont się pojawił — władza kolegiatna, przy czym dość zdecydowanie tę ostatnią się odrzuca. W tym kontekście prof. Sobański poczynił pewne uogólnienie. Pojęcia służą do zrozumienia jakiejś rzeczywistości, oddają w jaki sposób coś się rozumie, mają charakter odtwórczy, heurystyczny. W prawie do pewnych pojęć kanoniści przywykli w ten sposób, że konsekwentnie stosują te pojęcia i uparcie starają się o nie stawiać pytania, choć te pojęcia nie obejmują całościowo nowej rzeczywistości. Pytanie jest słusznie postawione, więc włącza się nową rzeczywistość w zastane już pojęcia i efekt jest ten, że zamiast lepiej poznać rzeczywistość, ją się wypacza. Tak też jest z pojęciami władza zwyczajna, delegowana rozumiana w świetle kan. 131. Zdaniem ks. prof. Sobańskiego, te pojęcia nie przystają adekwatnie do tego czym jest rzeczywistość KB, władza KB w tych pojęciach się nie mieści. Podobnie też ustalono na kolokwium w Salamance. Z punktu widzenia substancjalnego (*materialiter*) władza KB wywodzi się z władzy biskupiej, jest funkcją Kościołów lokalnych i nie jest władzą delegowaną.

Samo rozumienie władzy zależy, snuł dalej wywody ks. prof. Sobański, od tego jak rozumie się teologiczne fundamenty i eklezjologiczne KB. Jeżeli posługujemy się schematem dwudzielnym Kościoła tzn. kościół powszechny i partykularny (obejmując kościołem partykularnym diecezję), to wtedy charakter władzy KB inaczej będzie wyglądał niż przy podziale trójdzielny Kościoła, tzn. kościół powszechny, partykularny (prowincje kościelne, metropolie) i lokalny (diecezja) co i tak nie uzasadnia alternatywy władza zwyczajna lub delegowana. Jak długo nie znajdzie się innego sposobu wyrażania się i taką alternatywę stawia się, to musi się powiedzieć, że teologicznie nie rozumie się tej władzy inaczej jako zwyczajna związana z misją kolegium biskupów w świecie, co nie przeszkadza, że władza ta może być wzbogacona przez władzę, którą rozumie się jako delegowaną.

Odnosnie do drugiej kwestii postawionej przez ks. prof. Pieronka, Referent odpowiedział, że nie chce rozstrzygać co oznacza *recognitio*, zwłaszcza, że we współczesnych źródłach prawa nie jest jednoznacznie to słowo używane. *Recognitio* to jest jakiś czynny udział instytucji nadrzędnej, przy czym określając od strony negatywnej nie jest równoznaczne z „widziano” i nie jest to też aprobatą. Polski odpowiednik — zdaniem Mówcy — to zbadanie, ale rozumiane głębiej i szerzej niż to przedstawił ks. prof. Góralski w swoim referacie, tzn. nie tylko od strony legalności, ale jeszcze więcej, stwierdzenie braku niezgodności z wiarą i obyczajnością chrześcijańską. Nie jest to jeszcze aprobatą, ale nie jest to tylko przejrzenie.

Następnie ks. prof. Sztafrowski ustosunkował się do zarzutu ks. prof. Pieronka, twierdząc, że źródłem o takich faktach jest opracowanie ks. prof. I. Subery, który z kolei swoje twierdzenia udokumentowuje. Ks. prof. Żurowski dodał, że podobną dokumentację odnośnie tych spotkań można znaleźć u biskupa Choromańskiego w opracowaniu historii KB.

Z kolei ks. prof. Góralski krótko ustosunkował się do wypowiedzi ks. prof. Sobańskiego i ks. prof. Pieronka traktując je łącznie. Mówca zaznaczył, że obstaje przy szukaniu natury władzy KB przy sformułowaniach kodeksowych. I w tym świetle władza KB jest władzą zwyczajną i własną. Gdy chodzi o *recognitio* to jest to jakaś forma aprobaty, nawet wtedy, gdy polega ona na negatywnej formie, tj. czy nie ma czegoś sprzecznego z dobrem Kościoła.

Pan prof. H. Kupiszewski z kolei wyraził się, iż z wielkim zainteresowaniem i pożytkiem wysłuchał trzech referatów. Dodał, że mówiąc o kolegialności władzy biskupiej, władzy zwyczajnej KB należy sięgnąć do pierwocin, do początków Kościoła, z tego względu, że dla świata greckiego, rzymskiego senat, rada starszych była czymś naturalnym. Kolegialne działanie świata antycznego jest czymś naturalnym i ta utrzymała się także w Kościele. Dalej prof. Kupiszewski wskazał także na konkretnym przykładzie dotyczącym wydarzenia z IV wieku, że papież Liberius uznał za wiążące decyzje zebrań biskupów w Tyrze, Jenozolinie i Antiochii. Tak więc pierwsze wieki Kościoła potwierdzają kolegialność władzy biskupów, jak i wiążący charakter ich decyzji.

Ks. prof. Żurowski wypowiedział się w tym samym tenorze. Stwierdził, że poznając KB trzeba korzystać z dorobku historycznego. W VI i VII wieku była już sprecyzowana praktyka spotkań biskupów regionalnych (sesje wiosenne i jesienne). Są to więc pewne formy przejawów władzy typu kolegialnego. Gdy chodzi zaś o zagadnienie terminologii to Mówca podzielił opinie ks. prof. Sobańskiego, że posługiwanie się tymi samymi pojęciami przy różnych sprawach prowadzi do wypaczeń, gdyż nie uwzględnia się rozwoju nauki. Inne było np. pojęcie urzędu w świetle KPK z 1917 r., a inaczej należy rozumieć urząd

w świetle soborowym i obecnego KPK. Mówiąc o KB można mówić o urzędzie typu kolegijskiego i jest to władza zwyczajna w pełnym tego słowa znaczeniu. Natomiast — zdaniem ks. prof. Żurowskiego — nie można stosować określenia władza delegowana w stosunku do KB, ponieważ deleguje się władzę komuś, który nie posiada żadnego z elementów władzy. Tymczasem biskupi mają podstawy władzy w konsekracji biskupiej, w swej przynależności do kolegium. Przy władzy KB można mówić o pewnym uzupełnieniu. Ponadto zwrócił uwagę odnośnie do zasady pomocniczości, o której wspominał ks. prof. Góralski w referacie. Zasada ta, jak zaznaczył prof. Żurowski jest zasadą filozoficzną prawa naturalnego i nie może być zastosowana w pełnym tego słowa znaczeniu do KB. Nadmieniał także, że niezbyt precyzyjnie brzmi zdanie w referacie ks. prof. Sobańskiego, który mówił o „partycypacji, która rodzi kompetencje”.

W nawiązaniu do wypowiedzi ks. prof. Góralskiego, stwierdził ks. prof. Sobański, że nie umie wydobyć z Kodeksu natury władzy KB. Jako kanonista nie może lekceważyć Kodeksu, ale też jako kanonista winien za sformułowaniami ustawowymi dostrzegać rzeczywistość, która w nich się mieści. Nadto, gdyby sprawa była taka prosta, że wystarczy sięgnąć po Kodeks, by rozstrzygnąć naturę tej władzy, to poważni naukowo i hierarchicznie współcześni autorzy, nie twierdziliby, że KB ma charakter władzy delegowanej. Poza tym Referent wyjaśnił zdanie budzące wątpliwość, że partycypacja rodzi kompetencje. Partycypacja bowiem stanowi podstawową kategorię teologiczną i eklezjalną. Także władza kościelna nie jest władzą *ex se se*, ale jest władzą, która jest uczestnictwem we władzy Chrystusa i aktualizuje ją. I ta właśnie partycypacja rodzi kompetencje.

Ks. doc. M. Dudziak podjął problem egzekutywy w Kościołach lokalnych przedsięwzięć legislacyjnych KB, określających w sposób istotny dobro wspólne Kościoła danego kraju. W związku z tym postulował aby: a) Metropolita miał obowiązek relacjonować SA o tym, czy uchwały KB są wprowadzane w życie w jego sufraganiach; b) formularze SA dla *visitatio liminum* zawierały ten problem.

Na zakończenie dyskusji ks. prof. M. Fąka dokonał pewnego uzupełnienia referatu ks. prof. Szafrrowskiego. Przypomniał, że po I wojnie światowej, kiedy formowała się KB polskich, pewne roszczenie do przewodniczenia miał nuncjusz apostolski Achilles Ratti. Prymas Kakowski zawsze oddawał przewodniczenie wspomnianemu Nuncjuszowi. Gdy zaś odbywała się KB w Gnieźnie pod przewodnictwem kard. Dalbora nie zaproszono Nuncjusza. Na tym tle powstał konflikt między Polską a SA. Kardynał Kakowski pisze w swoich wspomnieniach, że odtąd SA żądała szczegółowych protokołów z posiedzeń i wносиła duże poprawki, tak dalece, że normy te nie mogły być w ogóle promulgowane w Kościele polskim.

Zamykając sympozjum ks. Dziekan J. Kałowski podziękował obec-

nym za uczestnictwo, a prelegentom za zaznajomienie z różnymi problemami odnoszącymi się do KB. Wyraził jednocześnie nadzieję, że z tego sympozjum wychodzimy ubogaceni, a jeśli ktoś stanie się rzeczywistym członkiem KB wspomni to sympozjum.

ks. Henryk Stawniak SDB

2. SYMPOZJUM SEKCJI KANONISTÓW POLSKICH

Dziesięciolecie Pontyfikatu Jana Pawła II oraz piąta rocznica promulgowania i wejścia w życie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego były głównymi motywami zorganizowania sympozjum przez Sekcję Kanonistów Polskich przy Komisji Episkopatu Polski do Spraw Nauki Katolickiej, której przewodniczy obecnie ks. prof. dr hab. Tadeusz Pawluk. Kanoniści polscy pragnęli uczcić obchodzone rocznice sesją naukową, poświęconą ustawodawstwu Jana Pawła II. Sympozjum odbyło się w dniu 6. 06. 1988 roku w gmachu Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Obrady otworzył ks. prof. Pawluk, kierując słowa powitania do wszystkich przybyłych członków Sekcji Kanonistów oraz gości. Z należytą atencją powitał Przewodniczący Jego Magnificencją ks. Rektora ATK prof. dr hab. Helmuta Jurosa, gospodarza uczelni, która użyczyła miejsca na spotkanie naukowe. Następnie słowa powitania skierował pod adresem Dziekana Wydziału Prawa ks. doc. dr hab. Juliana Kałowskiego i Pracowników naukowo-dydaktycznych tegoż wydziału, Przedstawicieli Wydziału Prawa Kanonicznego KUL na czele z ks. doc. dr hab. Marianem Stasiakiem, Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na czele z ks. prof. dr hab. Tadeuszem Pieronkiem, Przedstawicieli Wydziałów Papieskich z Warszawy, Wrocławia i Poznania, Przedstawicieli diecezjalnych i zakonnych Seminarium duchownych, Pracowników kurii biskupich i trybunałów kościelnych, świeckich obojga płci.

Wybrany w ubiegłym roku Przewodniczący Sekcji Kanonistów ks. prof. T. Pawluk wyraził następnie słowa podziękowania i wdzięczności za trud i pracę dla dobra kanonistyki ks. prof. dr hab. Wojciechowi Góralskiemu, który w latach 1982—1987 przewodniczył tej Sekcji. Przewodniczący zapoznał również uczestników z pismem ks. kard. F. Macharskiego w którym wyraził słowa uznania za tak pożyteczne i twórcze podkreślenie rocznic.

Dalej ks. prof. T. Pawluk przedstawił krótko program i tematykę sympozjum oraz dokonał zagajenia. Uwydatnił w nim, że Pontyfikat Jana Pawła II może być z różnych stron rozpatrywany, ale kanoniści chcą spojrzeć na niego w aspekcie prawnym, a więc od strony papieskiej działalności ustawodawczej. Wywarło ono wpływ, podobnie jak nauka Vaticanum II, na pogłębienie świadomości Kościoła i for-